

HENRYK KUPISZEWSKI (Warszawa)

Antychreza w prawach hellenistycznych*

Jurisprudencja klasyczna nie darzyła antychrezy większym zainteresowaniem. Digesta justyniańskie wspominają ją zaledwie w kilku fragmentach¹. Taki stan rzeczy znajduje, jak mi się wydaje, uzasadnienie w rozwoju stosunków gospodarczych. Pierwsze dwa wieki cesarstwa — to wieki gospodarczej prosperity². Trwająca aż do czasów Komodusa stabilność monetarna powodowała, że w obrocie prawno-gospodarczym pieniądź stanowił świadczenie pierwszoplanowe³. Na przełomie drugiego i trzeciego wieku pojawiły się pierwsze symptomy gospodarczego kryzysu. Znalazło to natychmiast reperkusje między innymi w obrocie prawnym. Obok świadczenia pieniężnego pojawia się świadczenie *in natura*⁴. W procesie postępującej dewaluacji pieniądza⁵ nabiera ono znaczenia coraz to większego, bo w wyższym stopniu zabezpiecza interesy obrotu. Interesujące w tym względzie ustalenia poczynili F. de Robertis⁶ i M. Kaser⁷ w badaniach zagadnienia ekstenzji zastawu na owoce zastawionej rzeczy. Twierdzą oni zgodnie, że w okresie dobrze

* Niniejsze studium jest dalszym ciągiem rozważań, jakie na temat antychrezy poczyniłem w pracy cytowanej niżej w przyp. 8.

¹ Por. D. 13. 7. 29; D. 13. 7. 33; D. 20. 1. 1. 3; D. 20. 11. 1. 1; D. 20. 2. 18; D. 36. 4. 5. 21.

² Por. M. Rostovtzeff, *Geschichte der alten Welt* 2 (1942), s. 364 i n.; J. Wolski, *Historia powszechna. Starożytność* (1965), s. 358 i n.; J. Ph. Levy, *The Economic Life* (1967), s. 71 i n. oraz dalszą literaturę zestawioną na s. 131 i n.; A. H. M. Jones, *The Later Roman Empire* 1 (1964), s. 9 i n.

³ E. Betti, *Istituzioni di diritto romano. Rapporti di obbligazione*, vol. 2, parte prima (1962), s. 57 i n.; M. Kaser, *Das römische Privatrecht* 1 (1971) 491 i literatura tam cytowana.

⁴ Por. M. Kaser, *Das römische Privatrecht* 2 (1959), s. 251.

⁵ Por. E. Schönbauer, *Untersuchungen über die Rechtsentwicklung in der Kaiserzeit* (JJP 9/10 (1956), s. 57 i n.); J. Ph. Levy, o. c., s. 87 i n.; A. H. M. Jones, o. c. 1, s. 438 i n.

⁶ Por. *Sul problema della estensibilità del pegno ai prodotti della cosa nel diritto romano* (Annali Bari 9 (1948), s. 31 i n.).

⁷ Por. *Partus ancillae* (ZSS 75 (1958), s. 191).

prosperującej gospodarki, pożytki rzeczy nie przedstawiały w obrocie prawnym większej wartości. Kiedy gospodarka zaczęła szwankować, obserwuje się proces odwrotny. Owoce, zwłaszcza gruntowe, nabierają specjalnej wartości. W tym właśnie czasie pierwszych sygnałów o nadchodzącym kryzysie pojawiła się w praktyce prawnej Rzymu i Italii antychreza⁸ — zaspokojenie pretensji wierzyciela przez używanie rzeczy dłużnika.

Nauka prawa rzymskiego, nie znajdując obfitszej pożywki źródłowej w kompilacji, traktowała antychrezę marginalnie i jednostronnie jako *pactum antichreticum* przy zastawie. Cujacjus np. definiuje antychrezę jako *species pignoris ita dati, ut donec pecunia solvatur, pignore creditor utatur fruatur in vicem usurarum*⁹. Pod wpływem Cujacjusa doktryna pandektystyczna rozumiała przez antychrezę przede wszystkim korzystanie z rzeczy obciążonej zastawem¹⁰. Wprawdzie wśród pandektystów pojawiają się poglądy, że antychreza może być ustanowiona niezależnie od zastawu; poglądy te mają jednak raczej charakter spekulacji teoretycznych niż dążenia do historycznego odzwierciedlenia rzeczywistości. Tak np. H. Dernburg¹¹, w swym do dnia dzisiejszego fundamentalnym dziele o zastawie w prawie rzymskim, na podstawie fragmentu Marcina (D. 20.11.1.1) stwierdza, że [...] *die Antichrese ohne Verpfändung vorkommen könne*. W dalszych wywodach dochodzi jednak do wniosku, że przy oddaniu rzeczy w antychrezę należy, w razie wątpliwości, przyjąć milczące ustanowienie zastawu. Reminiscencję tych poglądów można jeszcze obserwować u R. Taubenschlaga w jego dziele *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of the Papyri*¹², gdzie za antychrezę właściwą uważa on antychrezę połączoną z zastawem.

Odkrycia nowych źródeł — papirusów i inskrypcji — na początku tego wieku ukazały, że antychreza była w świecie hellenistycznym bardzo rozpowszechniona i często praktykowana¹³. Znali ją ludzie mieszkający nad Eufratem, nad Nilem a także nad Tybrem. Wraz z publikacją źródeł pojawiły się opracowania tej instytucji. Wiele uwagi poświęcił jej L. Mitteis¹⁴, O. Gradenwitz¹⁵ a A. Manig w 1910 r. opu-

⁸ Por. H. Kupiszewski, *Quelques remarques sur les vocabula: antichresis, arra, parapherna dans le Digest* (JJP 19 (1974) s. 231 i n.).

⁹ Por. Cujacij, *Operum* tomus tertius (1722). *Observationum* lib. 3, 35 p. 82 - 83.

¹⁰ Warto tu także zwrócić uwagę, że Cujacius dopuszczał antychrezę tylko na mieszkaniu i gruncie dłużnika. Informacje, że mogła ona być także ustanowiona na sile roboczej dłużnika przyniosły dopiero inskrypcje i papirusy.

¹¹ *Das Pfandrecht* 2 (1864), s. 92 i n.

¹² Wyd. 2 (1955), s. 286: „The last institution to be discussed (*scil.* antychreza) appears in two varieties, as antichresis proper combined with the pledge, and an antichresis independent of the pledge”.

¹³ Por. H. Kupiszewski, o. c., s. 229 i n. i literaturę cytowaną w przyp. 21 - 24.

¹⁴ Por. *Grundzüge* (1912), s. 152 i n.

¹⁵ Por. *Einführung in die Papyruskunde* (1900), s. 115 i n.

blikował jej pierwsze monograficzne opracowanie: *Gläubigerbefriedigung durch Nutzung*¹⁶. Od czasu pracy Maniga minęło ponad sześćdziesiąt lat. Materiał źródłowy niepomrotnie wzrósł¹⁷. I te właśnie okoliczności czynią próbę ponownego opracowania jak najbardziej celową i uzasadnioną.

Szersze i możliwie wyczerpujące omówienie tematu jest w opracowaniu i zostanie przez nas ogłoszone na innym miejscu. Następujące wywody mają na celu nakreślenie ogólnego obrazu instytucji. Baczniejszą uwagę zwrócimy na istotę antychrezy, jej strukturę prawnodogmatyczną i funkcję ekonomiczną, jaką pełniła.

Antychreza jest dodatkowym postanowieniem przy czynności prawnej, upoważniającym wierzyciela do zaspokojenia swej pretensji z pożytków rzeczy¹⁸, która w tym celu jest mu oddawana lub udostępniana, względnie upoważniającym go do korzystania z siły roboczej dłużnika lub siły roboczej osoby dłużnikowi podległej (*paramone*)¹⁹. Pewien element czyni ją podobną do zastawu. Mianowicie podobnie jak zastaw jest

¹⁶ Berlin 1910. Por. rec. E. Levy, *Gesammelte Schriften* 2, s. 156 i n.; J. Partsch, *Archiv für Papyrusforschung* 5 (1913), s. 511 i n.

¹⁷ Kompletne zestawienie źródeł papirusowych na rok 1955 przynosi R. Taubenschlag, o. c., s. 286 i n. Dalszą dokumentację zestawia do *karpeia* — R. Knipkamp, *O karpos in den Papyri* (1970), s. 53 i n.; do *paramone* — J. Herrmann, *Personenrechtliche Elemente der Paramone* (RIDA³ 10 (1963), s. 149 i n.); B. Adams, *Paramone und verwandte Texte* (1964), s. 46, 64 i n.; A. Samuel, *The Role of Paramone in Ancient Documents* (JJP 15 (1965), s. 301 i n.); J. Hangstl, *Private Arbeitsverhältnisse freier Personen in den hellenistischen Papyri bis Diokletian* (1972), s. 9 i n. Por. także BGU 2150 (472 A. D.) i cytowane przez H. Maehlera w komentarzu do tego dokumentu dalsze źródła.

¹⁸ Przykładem ustanowienia *enoikesis* jest BGU 1273 (221–220 B. C.). Demetria pożyczka Apolloniosowi 400 drachm. Od 300 drachm zapłaci Apollonios odsetki w gotówce. Od pozostałych 100 drachm natomiast otrzyma Demetria zamiast odsetek mieszkanie w używanie. Odpowiednia klauzula brzmi: *W miejsce odsetek od tej pożyczki Apollonios oddaje Demetri w używanie swoje mieszkanie odziedziczone po ojcu we wsi Takona w nomie Oxyrynchos wraz z drzwiami i ze wszystkim —. Demetria i jej bliscy w czasie kontraktu będą mieszkać w mieszkaniu używając go w dowolny sposób. Będzie jej przysługiwało prawo przechodu przez istniejący pasaż do drogi publicznej —.*

¹⁹ Przykładu na taką klauzulę paramonaryjną dostarcza P. Mich. 121 recto IV, VIII (42 A. D.). W moim, dalekim od doskonałości przekładzie ten dokument brzmi: *Hermias, syn Heosa, w wieku około lat 40, mający jako znak szczególnie zaśniad i znaczne lewe oko, przyznaje Soterichosowi, synowi Kronidesa, lat około 30, że skazą na plecach z lewej strony, że otrzymał od niego gotówkę z ręki do ręki 100 srebrnych drachm i że w miejsce odsetek, a także za ubranie będę (scil. Hermias) codziennie przez rok, poczynwszy od miesiąca Sebastos trzeciego roku świadczył mu (scil. Soterichosowi) pracę i wypełniał wszystkie polecenia. Soterichos nie dozna żadnego uszczerbku w swych prawach do kapitału w srebrnych drachmach, które jestem mu dłużny zgodnie z umową paramonaryjną —.* Charakterystyczne w tym dokumencie jest, że rozpoczyna się on w trzeciej osobie po czym następuje zmiana na pierwszą osobę i wreszcie jest kontynuowany znów w trzeciej osobie. Por. co do tego uwagi wydawcy na s. 75.

antychreza akcesoryjna. Nie może powstać sama dla siebie; służy ona do zaspokojenia pretensji wierzyciela już powstałej lub równocześnie z nią powstającej. Dlatego najczęściej występuje jako dodatkowe postanowienie przy pożyczce. Formalnie może przybrać postać *misthosis*. Od podobieństwa ważniejsze są jednak różnice między antychrezą a zastawem. Zastaw jest sposobem zabezpieczenia wierzyciela. Jego realizacja wchodzi w rachubę dopiero wtedy kiedy wierzytelność stanie się wymagalna. Antychreza jest sposobem całkowitego lub częściowego zaspokojenia pretensji wierzyciela. Przy zastawie wierzyciel zaspokaja się z wartości samej rzeczy, przy antychrezie rzecz zachowana jest dla dłużnika, wierzyciel zaspokaja się z pożytków.

Przedmiotem antychrezy bywają grunta, mieszkania i jak już wyżej wspominaliśmy siła robocza dłużnika. Użytkowanie gruntu jest w źródłach określane terminem *karpeia*²⁰. Regułą jest, że wierzyciel eksploatuje grunt sam, bezpośrednio. Wyjątkowo jednakże, jak np. w pap. Lipps. 10, może mu być przyznana *mistokarpeia*²¹, a wtedy ma prawo do wydzierżawienia gruntu osobie trzeciej. Ciężary publiczne przy *karpeia* spoczywają w zasadzie na dłużniku²². Jeśli je przejmuje wierzyciel, ma prawo doliczenia wydatków z tego tytułu do swej wierzytelności. *Karpeia* jest zwykle zawierana w formie *misthosis*²³. Używanie mieszkania, *enoike-sis*²⁴, może być ustanowione na całym domu lub na jego części. Z *enoike-sis* łączy się zwykle prawo przechodu (prawo do *eisodon kai eksodon*)²⁵, a także możliwość korzystania z różnych urządzeń gospodarczych, jak piwnice, szopy itp.²⁶ Wierzyciel może korzystać z mieszkania wraz z osobami należącymi do jego rodziny oraz osobami zatrudnionymi przezeń

²⁰ Por. R. Kniepkamp, 'O karpos in den Papyri', s. 53 i n.; A. Ch. Johnson, *An Economic Survey of Ancient Rom. Vol. II Roman Egypt* (1936), s. 156 i n.; A. Ch. Johnson — L. C. West, *Byzantin Egypt: Economic Studies* (1949), s. 170 i n.; BGU 2150 i cytowane w komentarzu do tego dokumentu dalsze źródła.

²¹ Por. do tego dokumentu komentarz L. Mitteis, *Griechische Urkunden der Papyrussammlung zu Leipzig* (1906) p. 35 i n. i tam dalsze źródła; R. Kniepkamp, o.c., s. 63 i n.; E. Levy, o.c., s. 159. Podnajem mieszkania przez antychrezę zastrzeżony jest w P. Lond. 1168 (18 A.D.).

²² J. Herrmann, *Studien zur Bodenpacht im Recht der greko-ägyptischen Papyri* (1958), s. 122.

²³ Por. nade wszystko bardzo trafne wywody Herrmanna, o.c., s. 236 i n.

²⁴ Por. źródła cytowane przez R. Taubenschlaga, *Law* s. 288 przyp. 81. Zob. także A. Ch. Johnson, *Roman Egypt* s. 262 i n.; P. Fouad 44 (28 lub 44 A.D) i papiirusy tam cytowane.

²⁵ Pojęcie *eisodos kai eksodos* było opracowywane przez R. Taubenschlaga w pracy *Das Recht auf eisodos und eksodos* (*Archiv für Papyrusforschung* 8 (1927), s. 25 i n. (= *Opera Minora* 2 s. 405 i n.); Por. także *Law*², s. 256 i n.; V. Arangio-Ruiz, *P. Mil. Vogliano* (1961) w: komentarzu do papirusu nr 99, s. 183; E. Seidl, *Rechtsgeschichte Ägyptens als römischer Provinz* (1973), s. 159.

²⁶ Por. R. Taubenschlag, *Law*², s. 291 i cytowane tam źródła.

w gospodarstwie lub warsztacie. Wiele dokumentów zawiera na ten temat dokładne postanowienia ²⁷.

Wreszcie dłużnik może się zobowiązać do całkowitego lub częściowego odpracowania długu ²⁸. Takie zobowiązanie występuje w postaci kontraktu zwanego paramonaryjnym ²⁹. Wyjaśnić wypada funkcję jaką taka obligacja w prawie greckim i hellenistycznym wypełniała. *Paramone* (od *paramenein* = pozostawać u kogoś), stale jeszcze żywo dyskutowana ³⁰, występuje w różnych okolicznościach, kiedy ktoś zobowiązuje się do pozostawania u kogoś dla pracy. Z *paramone* mamy do czynienia, jeśli niewolnik wyzwolony, zobowiązuje się pozostać u dawnego właściciela na określony lub nieokreślony czas (np. do śmierci wyzwalającego) i u niego pracować ³¹. Pod *paramone* podpada umowa o pracę. Wolny zobowiązuje do stałej pracy lub do wykonywania jej w określone dni miesiąca ³².

Dłużnik zobowiązujący się do odpracowania długu może to zrobić osobiście lub też może do *paramenein* zobowiązać kogoś ze swej rodziny np. dziecko, brata, siostrę ³³. *Paramonarius* wykonuje pracę zgodnie z zaleceniami wierzyciela ³⁴. Niekiedy spotyka się w kontraktach postanowienia, że będzie robić wszystko co zleci wierzyciel (*poiein ta epitassomena*) ³⁵. Niekiedy znów rodzaj pracy do jakiej dłużnik-*paramonarius* ma być użyty, jest bardziej dokładnie sprecyzowany, np. że ma pracować w domu

²⁷ Por. np. cytowany już w: uw. 18 BGU 1273, a także P. Fouad 44.

²⁸ Dla prawa rzymskiego problem był dyskutowany przez H. Lewalda, *Personalexekution im Rechte der Papyri* (1910), s. 7 i n., tam też zestawienie starszej literatury V. Arangio-Ruiz, *Lineamenti del sistema contrattuale nel dir. dei papiiri* (1927), s. 54 i n.; Obecnie por. F. de Robertis, *Lavoro e lavoratori nel mondo romano* (1963), s. 101 i n.; K. F. Thormann, *Der doppelte Ursprung der Mancipatio* (1943), s. 184 i n.; E. Schönbauer, *Zwei Grundbegriffe der römischen Rechtsordnung: nexum und mancipium* (*Anzeiger der phil. hist. Klasse der österreichischen Akademie* (1950) nr 17, s. 330 i n.). Dyskusja między Thormannem a Schönbauerem ukazuje, że zagadnienie wymaga ponownego zbadania.

²⁹ Do *paramone* w ogólności por. lit w n. 17 *in fine* a także P. Koschaker, *Über einige griechische Rechtsurkunden aus den östlichen Randgebieten des Hellenismus* (1931), s. 9 i n.; W. L. Westermann, *The Paramone as General Service Contract* (JJP 2) (1948), s. 9; A. M. Babakos, *Actes d'alienation en commun* (1966), s. 76 i n.

³⁰ Por. J. Hengstl, o.c., s. 9 i n.

³¹ Por. A. M. Babakos, o.c., s. 76 i n.; A. Samuel, o.c., s. 256 i n.

³² Por. W. L. Westermann, o.c., s. 13 i n.; A. Samuel, o.c., s. 299 i n.; J. Hengstl, o.c., s. 12 i n. — Pod pojęcie *paramone* podpada również zobowiązanie się kogoś, że pozostanie w dyspozycji organów jurysdykcyjnych, por. J. Herrmann, RIDA³ 10, s. 151 i n.; A. Samuel, o.c., s. 297 i n. Do *homologiai paramones* zob. J. Herrmann, o.c., s. 152.

³³ Por. R. Taubenschlag, *Law*², s. 288 i n., zwłaszcza przyp. 83.

³⁴ Por. E. Schönbauer, *Paramone, Antychrese und Hypothek* (ZSS 53 (1933), s. 440 i n.; J. Herrmann, RIDA³ 10, s. 152 i n.

³⁵ Por. P. Koschaker, o.c., s. 26 i przyp. 3.

i w polu (*etoi kat' oikian etoi kat' agron*)³⁶ lub wykonywać prace tkacza (*ergadzesthai kata gerdiaken technen*)³⁷.

Celem antychrezy może być zaspokojenie pretensji wierzyciela o kapitał, odsetki lub też może ona być umówiona jako kara za zwłokę³⁸. Antychreza amortyzacyjna występuje stosunkowo bardzo rzadko. Częstsze są już przypadki antychrezy amortyzacyjnej i odsetkowej łącznie. Naturalnie w takich okolicznościach pożytki rzeczy, siła robocza dłużnika są szacowane a stopa procentowa od pożyczonego kapitału ustalana cyfrowo³⁹. Wierzyciel część wartości pożytków pobiera tytułem odsetek, reszta zaś jest zarachowywana na spłatę kapitału. Najczęściej w naszych dokumentach spotykamy antychrezę ustanawianą dla pokrycia pretensji z tytułu odsetek⁴⁰. Ich wysokość często nie jest ustalana⁴¹ i równa się wtedy wysokości wartości pożytków⁴². Czasokres trwania antychrezy odsetkowej jest równy czasokresowi trwania stosunku obligacyjnego. Nie jest to jednak regułą bez wyjątku. W P. Oxy 1641 kontrahenci postanawiają, że wierzyciel będzie mógł korzystać z mieszkania jeszcze przez dwa miesiące po zwróceniu mu pożyczonych pieniędzy⁴³. Trzeba zresztą stwierdzić, że w zakresie możliwości kształtowania stosunków wzajemnych kontrahenci mają zupełną swobodę. Źródła ukazują całe bogactwo sytuacji faktycznych, których tutaj nie sposób szczegółowo przedstawiać.

Kilka słów jeszcze poświęcimy tej postaci antychrezy, która jest umówiona na przypadek jeśli dłużnik nie wykona świadczenia w określonym terminie. A. Manig⁴⁴ we wspomnianej na wstępie pracy, postawił znak równości między wypadkami kiedy wierzyciel korzysta z rzeczy dłużnika, by odzyskać pożyczony kapitał lub uzyskać równowartość odsetek

³⁶ Por. np. P. Flor. 44 (158 A.D.).

³⁷ Por. np. P. Tebt. 384 (10 A.D.).

³⁸ Por. A. Manig, o.c., s. 17 i n.

³⁹ Por. J. Partsch, o.c., s. 511 i n.

⁴⁰ Por. A. Manig, o.c., s. 28 i n.

⁴¹ Por. źródła zestawione przez A. Johnsa, o.c., s. 156 i n., s. 262 i n. H. Kühnert, *Zum Kreditgeschäft in den hellenistischen Papyri Ägyptens bis Diokletian* (1965), s. 156 i n.; A. Samuel, JJP 13 (1961), s. 33 i n.; J. Herrmann, *Bodenpacht*, s. 240 i n.

⁴² A. Manig, o.c., s. 18 i n.; H. Kühnert, o.c., s. 156 i n.; J. Herrmann, *Zinssätze und Zinsgeschäfte im Rechte der gräko-ägyptischen Papyri* (JJP 14 (1962), s. 28 i n.).

⁴³ L. Mitteis w komentarzu do P. Lips. 10 zestawia papyry z których wynika, że wierzyciel po spłaceniu długu przez dłużnika miał prawo zatrzymać przedmiot oddany mu w antychrezę dopóty, dopóki dalsze długi nie zostały spłacone. Tym samym pierwszy wskazał na prawo retencji przysługujące wierzycielowi w takich wypadkach. Stało się ono podstawą wykształcenia się tzw. *pignus Gordianum*. Por. do tej kwestii E. Nardi, *Ritenzione e pegno Gordiano* (1939), s. 71 i n.; M. Kaser, *Das römische Privatrecht* (1971), s. 538 i cytowane tam źródła wraz z literaturą.

⁴⁴ Por., s. 29 i n.

a antychrezą ustanowioną jako kara za zwłokę. Ten ostatni rodzaj antychrezy ma pewne cechy szczególne. Jest ona mianowicie karą za to, że dłużnik nie wywiązał się na czas ze swego zobowiązania a równocześnie jest doskonałym środkiem nacisku, by świadczenie jak najszybciej spełnił⁴⁵. W niektórych dokumentach, takich jak P. Frankf. 1, PSI 1098, Tebt. 105 antychreza za zwłokę jest ustanowiona alternatywnie. Wierzyciel może przystąpić do natychmiastowej egzekucji roszczenia lub korzystać z pożytków rzeczy dłużnika⁴⁶. Wypada zauważyć, że siłą napędową procesu cywilnego w prawach antycznych jest sam powód. Wierzyciel uprawniony do korzystania z rzeczy wskutek zwłoki dłużnika, może spokojnie oszczędzić sobie trudu procesu. Dłużnik i bez tego będzie się usilnie starał, by zobowiązanie umorzyć jak najszybciej.

Z kolei wypada się zastanowić nad sytuacją prawną antychrezy; w jaki sposób jest on chroniony w spokojnym posiadaniu i używaniu oddanej mu rzeczy. Nie ulega wątpliwości, że jeśli antychreza jest połączona z zastawem, wierzyciel w stosunku do rzeczy uzyskuje prawo rzeczowe⁴⁷. To prawo powstaje jednak nie na podstawie umowy antychretycznej, lecz wskutek konsekwencji, jakie dla uprawnień wierzyciela pociąga za sobą zastaw. Przypadki, kiedy rzecz oddana w antychrezę jest równocześnie obciążona zastawem, są stosunkowo bardzo rzadkie⁴⁸. Regułą jest, że antychreza występuje jako dodatkowe postanowienie przy akcie prawnym niezależnie od zastawu. Sytuacje takie były już niejednokrotnie przedmiotem dyskusji. E. Levy⁴⁹ i J. Partsch⁵⁰ utrzymywali, że antychreza podobnie jak zastaw powoduje powstanie na rzecz wierzyciela *eines dinglichen Rechtes*. W szczególności J. Partsch utrzymywał, że *enoikesis* i *karpeia* bywają przedmiotem wpisu do *bibliothēke enkteseon* i że oba te sposoby korzystania z rzeczy są pojmowane jako ograniczone prawa rzeczowe, *iura in re aliena*. Następnie utrzymywał on, że dłużnik antychretyczny jest ograniczony w możliwości dysponowania rzeczą. Przeciwno wywodom J. Partscha można by zauważyć, że *enoikesis* i *karpeia* są ukształtowane jako ograniczone prawa rzeczowe

⁴⁵ Zob. E. Levy, o.c., s. 162; L. Mitteis, *Grundzüge*, s. 154.

⁴⁶ Por. H. Lewald we wstępie do P. Frankf. 1 i tam dalsze źródła.

⁴⁷ Por. J. Partsch, o.c., s. 512; E. Levy, o.c., s. 158; L. Mitteis, *Grundzüge*, s. 152 i n.; R. Taubenschlag, *Law*², s. 286 i lit. w przyp. 68.

⁴⁸ Por. zestawienia źródeł u R. Taubenschlaga, *Law*², s. 287 przyp. 69 - 78; w cytowanych tam dokumentach antychreza jest skombinowana z zastawem. W notach 80 - 83 źródła, w których antychreza występuje bez zastawu. Zastaw hellenistyczny a zwłaszcza *hypallagma* niosła z sobą dla dłużnika pewne ograniczenia w alienacji (dla prawa rzymskiego klasycznego dowody na takie samo zjawisko przedstawił G. Schlichting, *Die Verfügungsbeschränkung des Verpfänders im klassischen römischen Recht* (1973). Także przy antychrezie można było umówić ograniczenie w alienacji. P. Princ. 144 jest tego świetną ilustracją.

⁴⁹ Por. o.c., s. 158 i n.

⁵⁰ Por. J. Partsch, o.c., s. 512 i n.

jedynie wtedy, kiedy pełnią funkcje serwitutu osobistego⁵¹. Wśród dokumentów dotyczących naszej instytucji nie ma, jak mi się wydaje, ani jednego, który dałby podstawę do twierdzenia, że prawo wierzyciela antychretycznego było przedmiotem wpisu do *bibliothēke enkteseon*. Także zakaz a raczej ograniczenie alienacji rzeczy występuje jedynie tam, gdzie ustanowiony jest zastaw lub antychreza i zastaw⁵².

W sumie można powiedzieć, że antychreza nie służy jak hipoteka lub *hipallagma* do ochrony interesów wierzyciela. Sama w sobie nie zwiększa uprawnień wierzyciela do rzeczy. Jest ona bowiem sposobem zaspokojenia wierzyciela a nie sposobem jego zabezpieczenia. Jeżeli wierzyciel zostanie w używaniu rzeczy naruszony przez dłużnika lub osoby trzecie, ochrona jego interesów zależna jest od klauzul, które na jego rzecz zostały w kontrakcie umówione. Środkami służącymi do ochrony interesów wierzyciela są klauzule egzekucyjne⁵³, które może on wdrożyć natychmiast, jeśli kontrakt nie jest wykonywany należycie.

Pozostaje nam jeszcze określenie stosunku wierzyciela do dłużnika paramonaryjnego. Wydaje się, że antychretyczna *enoikesis* i *karpeia* rzucają na tę kwestię trochę więcej światła. P. Koschaker, przekonany, że wierzycielowi przysługuje na rzeczy oddanej mu w antychrezę prawo rzeczowe, w tym duchu interpretował także *paramone*. Wierzyciel uzyskiwał, jego zdaniem, na osobie dłużnika prawo rzeczowe. Dłużnik przynajmniej częściowo był jego własnością, był osobą półwolną⁵⁴. E. Schönbauer⁵⁵ dopatrywał się znów w tym stosunku [...] *ein familienrechtliches oder quasi-familienrechtliches Gewaltverhältnis*. Najbliższe wypowiedzi źródeł jest, jak się wydaje, stanowisko J. Herrmanna⁵⁶ i A. Samuela⁵⁷, którzy relację wierzyciel—dłużnik rozumieją jako stosunek pracy⁵⁸. *Paramonarius* nie traci nic ze swego

⁵¹ J. Partsch powołuje się w swych wywodach na O. Egera, *Zum ägyptischen Grundbuchwesen in römischer Zeit* (1909), s. 52 i n. Tymczasem omawiane przez Egera źródła nie dotyczą stosunków antychretycznych, lecz sytuacji, w których rodzice ustanawiają na rzecz dzieci lub dzieci na rzecz rodziców *enoikesis* lub *karpeia* jako ograniczone prawa rzeczowe na zawsze lub tylko dożywotnio. Takie, zbliżone do rzymskich *iura in re aliena*, prawa są przedmiotem wpisu do *bibliothēke enkteseon*.

⁵² Por. E. Rabel, *Die Verfügungsbeschränkungen des Verpfänders, besonders in den Papyri* (*Gesammelte Aufsätze* 4, (obejmujące prace z 1905 - 1949 przedrukowane w 1971), s. 185 i n.).

⁵³ Najczęściej występującą klauzulą jest tzw. *praksis* — klauzula stanowiąca podstawę egzekucji. Por. H. J. Wolff, *Beiträge zur Rechtsgeschichte* (1961), s. 107 i n.

⁵⁴ Por. o.c., s. 49 i n.

⁵⁵ Por. ZSS 53, s. 432 i n.

⁵⁶ Por. RIDA³ 10, s. 149 i n.

⁵⁷ Por. JJP 15, s. 306 i n.

⁵⁸ Chodzi przy tym tylko o to, że *paramonarius* jest w analogicznej sytuacji w stosunku do antychrety jak wynajęty wolny pracownik w stosunku do praco-

stanowiska osoby wolnej. Jego obowiązki wobec wierzyciela nie degradowują go do pozycji osoby półwolnej. Wierzyciel jest upoważniony do udzielania osobie pozostającej w *paramone* poleceń, określenia rodzaju i czasu pracy. Paramonarius ma obowiązek podporządkowania się tym poleceniom. Jeśli treść kontraktu paramonaryjnego nie będzie wykonywana lub będzie wykonywana nienależycie, wierzyciel ucieknie się nie do środków prawnych, którymi *paramonarius* byłby przymuszony wprost do jej wykonywania, lecz sięgnie do egzekucji klauzul, które na ten przypadek zostały przewidziane.

Funkcja ekonomiczna antychrezy jest związana z kredytem. Wierzycielowi zapewnia częściowe lub całkowite zaspokojenie pretensji; dłużnikowi nie dysponującemu gotówką ułatwia wypełnienie obowiązku świadczenia⁵⁹. W sumie była antychreza instrumentem, który stymulował w jakimś stopniu obrót prawny przez podaż kredytu na rynek i perspektywę jego spłaty.

Znaczenia gospodarczego antychrezy nie można jednak przeceniać. Ze źródeł wynika jednoznacznie, że z reguły chodzi o pożyczki kwot drobnych, a więc o ten rodzaj kredytu, który dziś zaliczamy do kredytu konsumpcyjnego. Następnie antychreza najczęściej służyła do zaspokojenia pretensji wierzyciela o odsetki. W ten sposób instytucja ta utrzymywała na co dzień ekonomiczną zależność najuboższej warstwy społecznej dłużników od niewiele zamożniejszych wierzycieli.

dawcy. Nie można natomiast moim zdaniem utożsamiać *paramone* z umową o pracę. Taka identyfikacja nie obejmuje bowiem wszystkich sytuacji, w których spotykamy *paramone*. Wywody na ten temat B. Adamsa, o.c., s. 70 i n. nie są przekonujące.

⁵⁹ Z romanistycznego punktu widzenia przedstawia się antychreza jako *datio in solutum*.

